

Czyściciel kamienic będzie czyścił chodniki

23 marca 2017

Osiem miesięcy prac społecznych, 5 tys. złotych grzywny i nakaz przeproszenia pomówionej prawniczki – takie konsekwencje prawne musi ponieść Piotr Ś., znany czyściciel kamienic z Poznania. Sąd właśnie oddalił jego apelację.

Piotr Ś. to w stolicy Wielkopolski postać powszechnie znana. Nie jest to jednak dobra sława. Jego działalność polegała głównie na przysparzaniu lokatorom różnego rodzaju niedogodności: odcinaniu mediów, wpuszczaniu robactwa na klatkę schodową, organizowaniu uciążliwych „remontów”. Przekonali się o tym mieszkańcy kilku poznańskich kamienic, których Ś. wraz z kolegami chciał takimi metodami nakłonić do wyprowadzki. Za „biznesmenem” stał wielki kapitał bankowy i deweloperski, czekający na możliwości przeprowadzenia renowacji „wyczyszczonych” kamienic i sprzedania z zyskiem lokali.

Czyścicielowi nie dopisuje jednak ostatnio szczęście. Sąd apelacyjny utrzymał w mocy wyrok skazujący go na prace społeczne, przeprosiny oraz zadośćuczynienie za zniesławienie prawniczki reprezentującej lokatorów oraz poznańskie środowisko anarchistyczne. Wizerunek Agnieszki Rybak-Starczak został przez Ś. umieszczony na witrynie jego biura w budynku przy ul. Wojskowej. Pod grafiką widniał podpis: „Pseudonim: Kasjerka”. Z kolejnych obraźliwych obrazków dowiedzieć się było można, że adwokatka „mami lokatorów wizją wysokich odszkodowań i bezkarnością za niepłacenie czynszu”. „Czyściciel” pomówił ją również o wymuszanie haraczy od właścicieli kamienic i korzystanie z kryptoreklamy w poznańskiej „Gazecie Wyborczej”.

Rybak-Starczak pozwała Ś. w ramach prywatnego aktu oskarżenia,

zarzucając mu przestępstwo z art. 212 kodeksu karnego, czyli pomówienie o takie postępowanie, które może narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu. Sąd przyznał jej rację. „Czyściciel” do końca nie przyznawał się do winy. Utrzymywał, że to nie on wywiesił szkalujące grafiki. Teraz czekają go prace społeczne. Jeśli ich nie wykona, sąd może zastosować karę zastępczą – pozbawienie wolności. Jakie mogą być to prace? Ś. będzie pracował po 20 godzin w miesiącu w jednostkach komunalnych lub organizacjach pozarządowych, niewykluczone, że do jego obowiązków będzie należało sprzątanie, odśnieżanie czy grabienie liści.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu